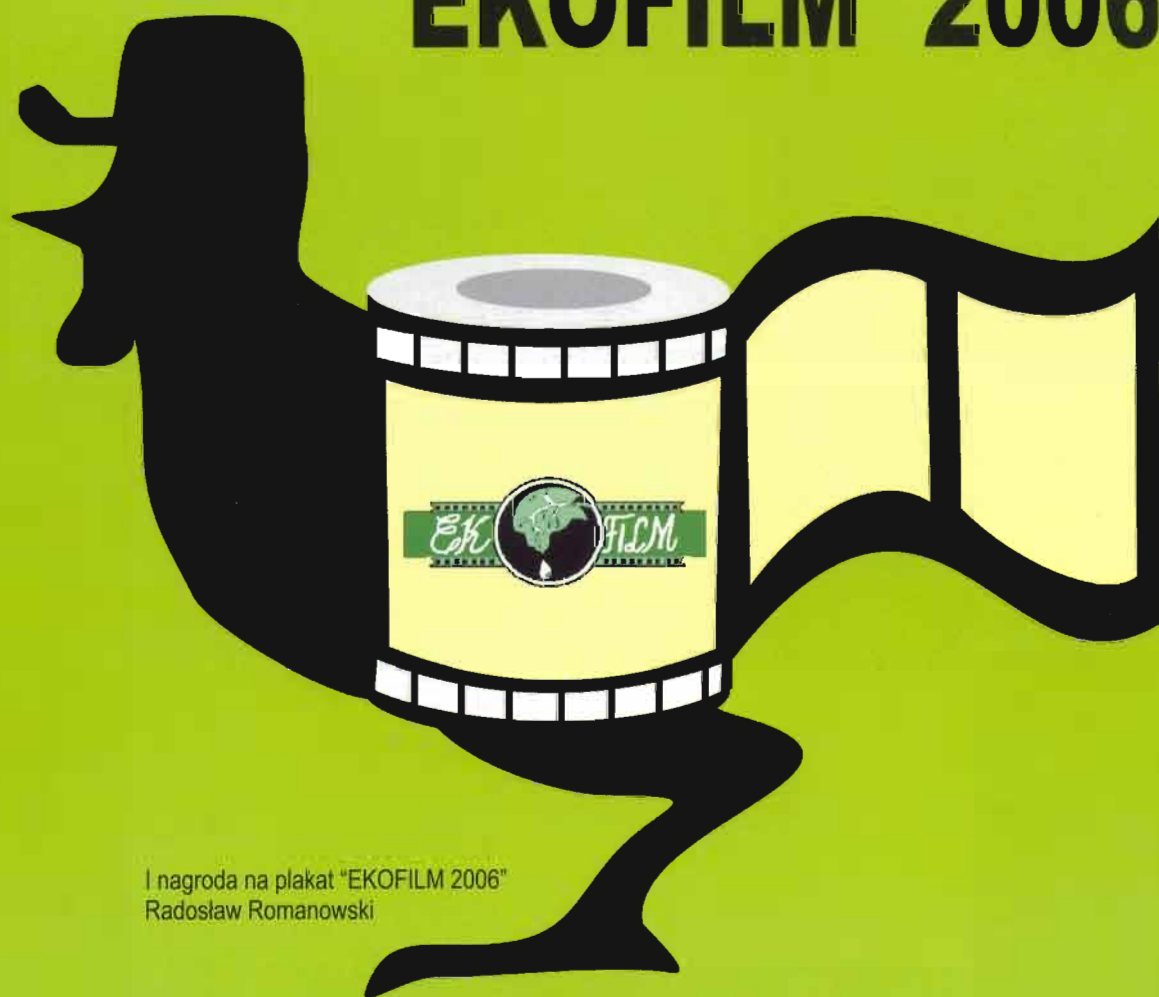


**IX OGÓLNOPOLSKI
i V MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL FILMÓW
EKOLOGICZNYCH**
im. Macieja Łukowskiego

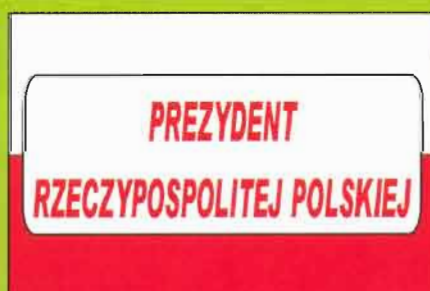
EKOFILM[®] 2006



I nagroda na plakat "EKOFILM 2006"
Radosław Romanowski

Nowogard 17-19. 05. 2006

Patronat
honorowy



ECHA EKOFILMU 2006

*"..Chciałbym więcej ptaków,
drzew z ptakami,
więcej blasków, gwiazd, obłoków,
trzcin, kaczek na wodzie,
i uchwycić to wszystko rękami,
ucalować to wszystko ustami
i tak zająć, jak słońce zachodzi".*

K.I. Gałczyński



Nowogard - drzeworyt z 1800 roku.

Nowogard 2006



IX Ogólnopolski i V Międzynarodowy Festiwal Filmów Ekologicznych im. Macieja Łukowskiego jest zwieńczeniem naszej dwuletniej pracy w zakresie ekologii, w zakresie dobrego współżycia z przyrodą. Bardzo się cieszymy, że nowogardzka inicjatywa, a więc organizowanie Ekofilmu, zatacza coraz szersze kręgi nie tylko w Polsce, ale również wśród sąsiednich państw. Nowogard, to gmina ekologiczna, a podejmowane działania najlepiej świadczą o tym, że zależy nam wszystkim na życiu w nieskażonym środowisku. Tak, jak w piosence - kawałek błękitnego nieba, zielonej trawy jak również przezroczystej wody... Chcemy po sobie takie środowisko zostawić.

*Burmistrz Nowogardu
Kazimierz Ziemia*



Kolejne już festiwalowe spotkanie miłośników przyrody przynosi nowe, coraz to bogatsze doświadczenia. Liczne konkursy, warsztaty, wystawy, seminaria, w których uczestniczy młodzież szkolna, to tylko część bogatego programu związanego z przygotowaniem do Ekofilmu w Nowogardzie. Odbywający się co dwa lata festiwal, jest okazją do oceny i prezentacji dorobku twórczego, wymiany poglądów oraz doskonalenia sposobów realizacji filmów przedstawiających świat przyrody. Bardzo cieszy fakt, że filmy biorące udział w naszym festiwalu, z uwagi na ich wysoki poziom artystyczny i wartości edukacyjne, zauważane są i zdobywają coraz więcej nagród na festiwalach w kraju i za granicą. Dla takich partnerów warto jest się trudzić na drodze kształtowania tego ważnego ekologicznego przedsięwzięcia.

*Dyrektor Festiwalu
Mirosława Przybyłek*



Jury w komplecie. Siedzą od lewej: Stanisław Śliskowski, Jadwiga Żukowska, Mirosław Sobola, Olena Babij, Małgorzata Olszewska – Torbé.



Marian A. Frydryk, Olena Babij i Małgorzata Olszewska – Torbé na uroczystości otwarcia Ekofilmu.



IX OGÓLNOPOLSKI I V MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FILMÓW EKOLOGICZNYCH

im. MACIEJA ŁUKOWSKIEGO
"EKO FILM'2006" NOWOGARD 17-19.05.2006 r.

Patronat honorowy:

Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego
Burmistrz Nowogardu
Zachodniopomorski Kurator Oświatowy

Patronat medialny:

TVP Szczecin
Polskie Radio Szczecin
Gazeta Codzienna "Głos Szczeciński"
Dziennik Pomorza Zachodniego "Kurier Szczeciński"
Gazeta Lokalna "Dziennik Nowogardzki"
Biuletyn Informacyjny "Wiadomości Samorządowe"

Organizator:

Urząd Miejski w Nowogardzie
Nowogardzki Dom Kultury

Współorganizatorzy:

Wydział Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu UM w Nowogardzie
Wydział Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska UM w Nowogardzie
Wydział Promocji i Rozwoju Gospodarczego UM w Nowogardzie
Biuro Lokalnej Agendy'21 w Nowogardzie
Biblioteka Publiczna im. Stefana Żeromskiego w Nowogardzie
Nadleśnictwo Nowogard
Szkoły Gminne

Jury konkursu filmowego:

Przewodniczący - mgr Stanisław Śliskowski - operator, animator

Członkowie:

Olena Babij - filmolog z Kijowa

dr Małgorzata Olszewska - Torbé - przyrodnik

mgr Jadwiga Żukowska - reżyser filmów dokumentalnych

mgr inż. Mirosław Sobala - specjalista ds. edukacji ekologicznej i ochrony przyrody.

PROLOG

Raz na dwa lata przyroda mówi o sobie pełnym głosem, właśnie w maju, właśnie w Nowogardzie, który za sprawą "Ekofilmu" staje się na kilka dni krajowym centrum działań ekologicznych.

Termin "ekologia" pochodzi od greckich słów: oikos, co oznacza dom, miejsce życia, i logos- słowo, nauka. W dosłownym słowa znaczeniu, jest zatem nauką o miejscu (środowisku) życia organizmów.

Termin ten wprowadził po raz pierwszy niemiecki zoolog Ernst Haeckel w 1869 r., nie przypuszczając nawet jaką popularność zdobędzie młoda dyscyplina w XXI wieku, znajdując szeroki rezonans w naszym mieście.

"IX Ogólnopolski i V Międzynarodowy Festiwal Filmów Ekologicznych im. Macieja Łukowskiego w Nowogardzie uważam za otwarty" - tym powszechnie przyjętym zwrotem, Burmistrz miasta, Kazimierz Ziemia, zainaugurował trzydniowe święto ekologii.

Uroczystość rozpoczęła się w dn. 17.05.06 r. o godz. 17.15 w sali widowiskowej Nowogardzkiego Domu Kultury. Gospodarz miasta bardzo ciepło i serdecznie powitał liczne audytorium, a szczególnie tych, którym nie jest wszystko jedno w jakim otoczeniu i środowisku żyjemy. Wśród nich znaleźli się: Kazimierz Wika - dyr. Wydziału Urzędu Marszałkowskiego, Ryszard Miluniec - prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie, Bolesław Kilian - wice prezes Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska, Władysław Krzempek - prezes Zarządu Ligi Ochrony w Szczecinie, Maciej Trzeciak - Wojewódzki Konserwator Przyrody, Starosta Powiatu Jerzy Jabłoński, Wiesław Tomkowski - Wójt Gminy Osina, Janina Mucek - wicedyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty i Wychowania w Nowogardzie oraz przedstawiciele zaprzyjaźnionych miast: Regina Papke - vice burmistrz Egessini i Ulf Hadrath - dyr. Peenetal - Schule w Gützkow.

Z kolei dyr. Festiwalu, pani Mirosława Przybyłek równie gorąco powitała jury tegorocznego Festiwalu Filmów Ekologicznych: Stanisława Śliskowskiego - operatora, animatora z Łodzi (przewodniczącego jury), Olenę Babij - filmologa z Kijowa, Małgorzatę Olszewską - Torbé - przyrodnika ze Szczecina, Jadwigę Żukowską - reż. filmów dokumentalnych, Mirosława Sobalę - specjalistę ds. edukacji ekologicznej i ochrony przyrody oraz specjalnych gości: Annę Łukowską - lwaniuk i Katarzynę Łukowską, żonę i córkę nieżyjącego patrona festiwalu, Jasia Melę - najmłodszego zdobywcę obu biegunów.

Po czym nastąpiła kulminacyjna chwila uroczystości, czyli wręczenie nagród w konkursach towarzyszących Festiwalowi Filmowemu. Na zakończenie pokazano widowisko poetycko - muzyczne pt. "...i stworzył Bóg człowieka" w wykonaniu rodzimych artystów, które wyreżyserowała pani Aneta Drajewska, intruktor teatralny NDK. Spektakl przedstawiający apokaliptyczną wizję destrukcyjnych działań człowieka na przestrzeni dziejów, w pełnych patosu i napięcia intelektualno - emocjonalnego tekstach, niełatwy w odbiorze, został przyjęty w ciszy i skupieniu przez całą widownię, a następnie nagrodzony rzesistymi oklaskami.

Ostatnim przystankiem na drodze doznań estetycznych była wystawa prac fotograficznych nagrodzonych w konkursie towarzyszącym Ekofilmowi, którą ze smakiem wyeksponowano w Bibliotece Miejskiej. Zachwyciła zwiedzających bogactwem kolorów oraz oryginalnym spojrzeniem na przyrodę i środowisko.



Widowisko poetycko – muzyczne - "...i stworzył Bóg człowieka". w reż. Anety Drajewskiej.

MAJOWY DESZCZ NAGRÓD I WYRÓŻNIEŃ

- ROZSTRZYGNIECIE OGŁOSZONYCH KONKURSÓW EKOLOGICZNYCH

Ogólnopolski Konkurs Na Plakat "Ekofilm 2006"

Funadator Nagród: Zakłady Chemiczne Police

W konkursie wzięły udział Szkoły: Liceum Plastyczne ze Szczecina, Liceum Plastyczne z Gryfic, Zespół Szkół Plastycznych z Dąbrowy Górniczej, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych z Nowogardu, Zespół Szkół Zawodowych z Oświęcimia, Zespół Szkół ze Świnoujścia, Zespół Szkół z Nowego Sącza, Szkoła Sztuk Pięknych z Warszawy, Liceum Ogólnokształcące ze Szczecina oraz Liceum Ogólnokształcące z Łądką Zdrój.

Ogółem na konkurs nadesłano 76 plakatów, do wystawy zakwalifikowano 26 prac.

Wyróżnienia w formie nagród pieniężnych w wysokości 400 zł przyznano:

- **Mariuszowi Szulcowi** z Liceum Plastycznego w Szczecinie
- **Joannie Kot** z Liceum Plastycznego w Szczecinie
- **Magdalenie Laskowskiej** z Liceum Plastycznego w Gryficach

Nagrody otrzymali:

I miejsce - nagrodę pieniężną w wysokości **1.700,00 zł** - **Radosław Romanowski** z Liceum Plastycznego w Gryficach.

II miejsce - nagrodę pieniężną w wysokości **1.200,00 zł** - **Małgorzata Pabich** z Liceum Plastycznego w Szczecinie

III miejsce - nagrodę pieniężną w wysokości **900,00 zł** - **Grzegorz Gębka** z Zespołu Szkół Plastycznych w Dąbrowie Górniczej



Laureaci konkursu na plakat Ekofilmu 2006.
Radosław Romanowski (drugi z prawej), zdobywca I miejsca.

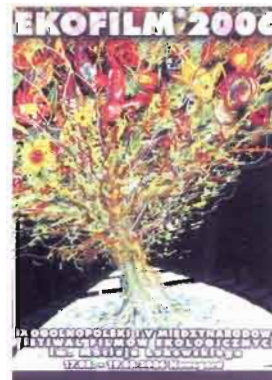


II nagroda Małgorzata Pabich
Liceum Plastyczne Szczecin,

Wyróżnienie
Joanna Kot
Liceum
Plastyczne
Szczecin,



Wyróżnienie
Mariusz Szulc
Liceum Plastyczne
Szczecin.



III Międzynarodowy Konkurs Fotograficzny "Natura tworzy, człowiek niszczy"

Na konkurs wpłynęło 218 prac fotograficznych 53 autorów z Polski i Ukrainy.

W I kategorii (do 16 lat) przyznano następujące nagrody i wyróżnienia:

I Nagroda (700 zł):

Adam Markowski, Tarnów - za całość nadesłanych prac;

II Nagroda (400 zł):

Arkadiusz Ołdachowski, Mostów - za zdjęcie "Zaczarowany strumyk";

III Nagroda (200 zł):

Wioletta Ołdachowska, Mostów - za zdjęcia "Walka ze szrotówkiem...";

Wyróżnienie:

Anna Szymała, ZSZ Opolskie. - za całość nadesłanych prac;

Nagroda Specjalna Celowego Związku Gmin R-XXI (300 zł):

Sylwester Gawel, Krzywice

gm. Osina - za cykl "Bezmyślność ludzi",

Wyróżnienie Specjalne: **Gimnazjum im. Grochmańskiej** w Markłowicach

- za całość nadesłanych prac 3 autorów.

W II kategorii (powyżej 17 lat) przyznano następujące nagrody i wyróżnienia:

I Nagroda (1200 zł):

Artur Magdziarz, SANEA, Szczecin - za cykl "Bełchatów - największa dziura współczesnej Europy";

II Nagroda (800 zł):

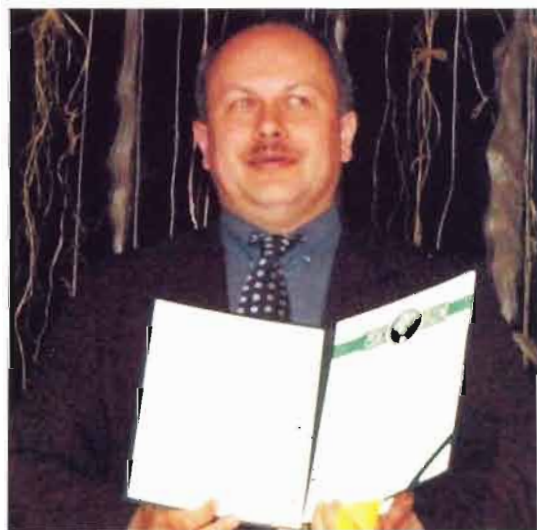
Aneta Dziuba, Sosnowiec - za cykl bez tytułu;

III Nagroda (600 zł):

Mariusz Połowczuk, Czechowice-Dziedzice - za zdjęcie nr 2 z cyklu "Kominy";

Nagroda Specjalna Polferries PŻB S.A. (rejs promem dla 2 osób): **Sebastian Słonina**, Skoczów - za zestaw nadesłanych zdjęć;

Nagroda Specjalna CZG R-XXI (600 zł): **Przemysław Janicki**, Piła - za cykl zdjęć "Wroniarze...".



„Bełchatów – największa dziura współczesnej Europy” – Artur Magdziarz – Laureat Nagrody Głównej Konkursu Fotograficznego.



„Morskie falochrony” – Adam Markowski, Tarnów.



„Bursztynowy wir” - Sebastian Słonina, Skoczów.



„Poranność” – Marcin Bublewicz, Gryfice



„Zaczarowany strumyk” – Arkadiusz Oldachowski,
Mostów gm. Huszlew.



„Mak i ...” – Daniel Zasina, Poznań.



Z cyklu „Kominy” – Mariusz Połowczuk, Czechowice –
Dziedzice.



“Okolice mojego miasta” - Kamil Tarnowski, Nowogard.



Konkurs Przyrodniczy "Eko-Konkurs 2006"

Na podstawie oceny 86 testów finałowych komisja wyłoniła 10 laureatów (w poziomie III przyznano 2 równorzędne miejsca trzecie), którymi zostali:

POZIOM I (maksymalna ilość punktów - 114)

1. Olena Hołubowska - Szkoła Podstawowa nr 1 w Nowogardzie [107 pkt.] - rower
2. Kinga Nowak - Szkoła Podstawowa nr 3 w Nowogardzie [105 pkt.] - wieża
3. Katarzyna Zawadzka - Szkoła Podstawowa w Orzechowie [104 pkt.] - rower

POZIOM II (maksymalna ilość punktów - 131)

1. Karolia Bąk - Szkoła Podstawowa nr 2 w Nowogardzie [115 pkt.] - odtwarzacz mp3
2. Nicola Bronola - Szkoła Podstawowa nr 1 w Nowogardzie [105 pkt.]
- telefon komórkowy
3. Klaudia Husarz - Szkoła Podstawowa w Długoleśce [103 pkt.] - deskorolka

POZIOM III (maksymalna ilość punktów - 153)

1. Brygida Sawicka - Gimnazjum Publiczne nr 3 [120 pkt.] - odtwarzacz mp3
2. Jakub Konieczny - Gimnazjum Publiczne nr 2 [115 pkt.] - odtwarzacz mp3
3. Aleksandra Konieczna - Gimnazjum Publiczne nr 2 [111 pkt.] - odtwarzacz mp3
4. Agata Tychoniec - Gimnazjum Publiczne nr 2 [111 pkt.] - odtwarzacz mp3

Nagrody rzeczowe zostały ufundowane przez Urząd Miejski w Nowogardzie, ZO LOP w Szczecinie ufundował nagrody książkowe oraz dyplomy. Pozostali finaliści otrzymali dyplomy oraz zostali zaproszeni w dniu 03.06.06 na wycieczkę do Kołobrzegu i Zieleniewa, sponsorowaną w całości przez UM w Nowogardzie.



Laureaci EKO-Konkursu, poziom I i II.



Burmistrz K. Ziemia i W. Krzẽpek - wręczenie nagród.



Nagrodzeni uczestnicy konkursów ekologicznych.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE Z DESZCZEM W TLE

W pierwszy dniu festiwalu, na placu przed Domem Kultury, uwagę zwiedzających przyciągały stoiska nawiązujące do charakteru imprezy:

- wyroby z drewna i wosku
- miody z pasiek pszczelarzy z Nowogardu i Barlinka
- miniatURY plastyczne o tematyce przyrodniczej



Mini happening pokazał Piotr Pazdan ludowy twórca z Przypólska k. Osiny, który przez trzy festiwalowe dni demonstrował na oczach przechodniów żmudny proces przekształcenia lipowego kłosa w rzeźbę przy pomocy dłuta. Zgromadzoną na placu grupę milusińskich, na godzinę przed rozpoczęciem festiwalu, zabawił piosenkami z rep. Abby i licznymi konkursami Wiosna, Chmurka oraz imponującej wielkości przebrany czarny Kot, aktorzy ze Studia Yapa w Krakowie.



Chłodny majowy wieczór nie zniechęcił miłośników przyrody do spotkania się przy ognisku nad jeziorem. Organizatorzy zadabli o dobre samopoczucie gości, serwując tradycyjne potrawy z grilla napoje i miłą muzykę.



Przy ognisku lepiej smakuje. – pani Mirosława Przybyłek z mężem i Ewa Żytka, gł. księgowa NDK.

W drugim dniu festiwalu sporą grupę zainteresowanych zgromadziła prelekcja na temat "Suplementacja - konieczność XXI wieku". Temat profesjonalnie przygotowali i sugestywnie przekazali: lek. neurolog Andrzej Chmielecki oraz prezes Stowarzyszenia Vision Paweł Czarnecki.



Nie zawiedli się ci, którzy pomimo kapryśnej aury przybyli do NDK na spektakl pt. "Historie nie zawsze wesołe z dziejów leżenia pod stołem" w wykonaniu artystów z **Teatru Muzycznego Hals z Rumii**.

Program satyryczny o skutkach nadużywania trunków przez rodaków przeplatany popularnymi piosenkami biesiadnymi, od osiemnastowiecznego "Kurdesza" do "Pije Kuba do Jakuba", połączony dydaktycznymi scenkami obyczajowymi - mógł się podobać.



Podobał się kabaret Hals z Rumii.

W trakcie festiwalu pokazano trzy interesujące filmy pozakonkursowe adresowane do szerokiej publiczności:

- **"Te wspaniałe zwierzęta spod znaku Koziorożca"** - autorski obraz reż. Jamie Uys, prod. RPA, nagroda "Złoty Glob" 1975 r. Dialogi dowcipnie tłumaczył **Grzegorz Pieńkowski** z Filmoteki Narodowej w Warszawie.

- **"Dziewica i cygan"**, reż. Christopher Miles, prod. Anglia, 1970 r., adaptacja powieści D.H. Lawrance'a

- **"Ci wspaniali młodzieńcy w swych szalejących gruchotach"**, reż. Ken Annakin, prod. Anglia/Francja/Włochy, 1969.

Mimo majowego chłodu nie zabrakło chętnych do obejrzenia widowiska tanecznego **"Mury"**. Pokazany późnym wieczorem o godz. 22.00 spektakl **Teatru Tańca** na zakończenie festiwalu przygotowała pani **Paulina Sienko**, nowogardczanka, studentka Uniwersytetu Zielonogórskiego.

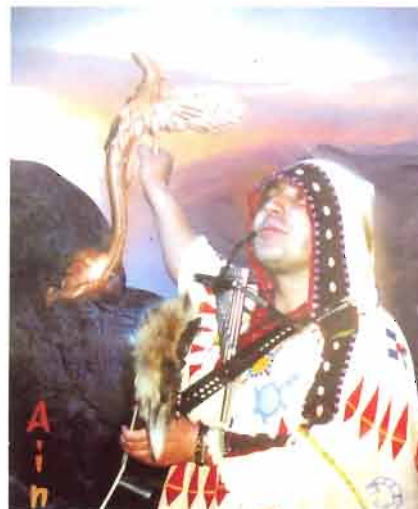
Jego główne przesłanie to ponadczasowa, egzystencjalna trwałość miejsca i ludzi, wyrażona ekspresyjnym gestem tancerzy i efektami świetlnymi. Naturalna sceneria średniowiecznych murów podbijała walory wizualne tego pięknego widowiska.

Pożegnalne ognisko na plaży miejskiej miało charakter prawie rodzinny. Pomimo huśtawki pogodowej, atmosfera była pełna ciepła i życzliwości. Wszystkim smakowały proste dania z kotła i rusztu. Takie spotkania najbardziej zbliżają ludzi i warto je kontynuować.

Efektownym zakończeniem festiwalu był koncert pt. **"Ainu Shou"** w wykonaniu **Przemysława Goca** z Poznania. Zrealizowany o godz. 23.00 collage muzyki, obrazu i zapachu nie zawiódł melomanów. Połączenie elektroakustycznej muzyki granej na żywo, na instrumentach ludowych Peru i prawie całego świata, z odgłosami zwierząt Amazonii oraz rytmów Afryki z rock and roll'em jest nietuzinkowym, niepowtarzalnym w klimacie recitalem.



Widowisko plenerowe „Mury” w reż. Pauliny Sienko.



Muzyczny szaman – Przemysław Goc.

FINAŁ EKOFILMU W DOBRYM STYLU



Dyrektor Festiwalu Miroslawa Przybyłek przyjmuje podziękowania od burmistrza Kazimierza Ziembę.

"Niestety, czas biegnie nieubłaganie i wszystko dobre, co się dobrze kończy. Myślę, że byliśmy świadkami pięknej imprezy, która odbyła w Nowogardzie..." - nostalgicznie skonkludował burmistrz, pan Kazimierz Ziemia, na zakończenie festiwalu.

"Nie byłoby tej imprezy, gdyby nie ogromne zaangażowanie naszych szkół, od przedszkoli począwszy. Nie byłoby takiej imprezy, gdyby nie ogromne zaangażowanie naszego Nadleśnictwa, naszych służb komunalnych, a więc wszystkich którzy bezpośrednio włączyli się w organizację naszego święta. Również dyrekcja NDK i wszyscy pracownicy zasługują na najwyższe słowa uznania. Dziękuję wam serdecznie" - dodał zamykając tegoroczną edycję Ekofilmu.

"Na koniec tego niebywale pouczającego tygodnia, chciałabym serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom festiwalu: twórcom filmowym, reżyserom, oraz szanownym gościom, którzy zechcieli przyjechać do naszego miasteczka" - powiedziała pani Miroslawa Przybyłek, dyrektor festiwalu. "Szczególnie gorąco pragnę podziękować dyrektorom, nauczycielom placówek oświatowych naszej gminy za niezwykłą atrakcyjność i różnorodność podejmowanych od lat inicjatyw ekologicznych, w których aktywnie uczestniczą dzieci i młodzież szkolna".

Wielką nobilitacją dla Festiwalu było otrzymanie listu gratulacyjnego od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pana Lecha Kaczyńskiego:

Warszawa, 17 maja 2006 roku

SZANOWNI PAŃSTWO!

Troska o środowisko przyrodnicze - naturalne środowisko życia ludzi - jest dziś jednym z największych wyzwań cywilizowanych społeczeństw. Propagowanie idei jego ochrony i utrzymania go w możliwie najmniej zmienionym kształcie - jest zadaniem, którego wagę ludzie uświadomili sobie już dawno. Nie znaczy to jednak, że musimy troszczyć się o stan natury, którą przecież ciągle zmieniamy, czerpiąc z niej - często ponad miarę naszych potrzeb.

Mimo podejmowanych starań, konieczność zachowania świata przyrody wciąż jeszcze bardzo często przegrywa w zmaganiach z globalnym rozwojem gospodarki i konsumpcją dóbr. Dlatego wszelkie działania promujące ideę ochrony i obowiązku działań na tym polu warte są najszerzego upowszechnienia. Tylko umiejętnie kształtowana wrażliwość ludzi oraz wiedza o przyczynach ekologicznych zagrożeń i ich destrukcyjnych skutkach, może niczym dobra, jakim jest natura.

Ogólnopolski i Międzynarodowy Festiwal Filmów Ekologicznych EKO FILM w Nowogardzie od lat służy tej ważnej sprawie. Festiwal imienia Macieja Łukomskiego, znakomitego reżysera i scenarzysty, wyłania i nagradza filmy z Polski i całego świata, mogące pobudzić proekologiczne zachowania i refleksje. Projekcjom filmowym towarzyszą liczne imprezy: sejmiki ekologiczne, warsztaty naukowe, prelekcje i dyskusje poświęcone problematyce ochrony środowiska, pogłębiające wiedzę na te ważne tematy. Szczególną wartością jest szeroki udział dzieci i młodzieży szkolnej we wszystkich festiwalowych wydarzeniach. To właśnie oni za lat kilka albo kilkanaście będą decydować o działaniach na rzecz naszego naturalnego środowiska.

Życzę młodej i dorosłej publiczności wielu artystycznych wrażeń wyniesionych z festiwalowych prezentacji. Życzę zdobycia pożytecznej wiedzy o świecie przyrody i o powinnościach człowieka wobec swojego środowiska oraz najlepszego wykorzystania tych doświadczeń - w przyszłości.

Lech Kaczyński

Po złożeniu podziękowań wszystkim sponsorom, ofiarodawcom i mediom, pani dyrektor Festiwalu przedstawiła wyniki konkursów, które przeprowadzono w trakcie festiwalu. Ceremoniał ogłaszania nagród znacząco podniósł poziom adrenaliny u zainteresowanych uczestników. Na koniec można było już tylko kontentować się nagrodzonym "Grand Prix" obrazem Romana Dębskiego pt. "Porosty".

EKOFILM'2006

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

Jury Festiwalu Filmów Ekologicznych "Ekofilm" w Nowogardzie, któremu przewodniczył pan Stanisław Śliskowski - operator, animator z Łodzi, po obejrzeniu 27 filmów krótko i średniometrażowych podjęło decyzję o przyznaniu następujących nagród:



Hejnał na cześć zwycięzców.

Wyróżnienia nonorowe:

- za zdjęcia dla filmu;
- **"SZTUKA ŁOWÓW"** - reż. **Maciej Zieliński**
- Za pokazanie pasji i ciekawej osobowości prof. Zygmunta Pielowskiego dla filmu:
- **PROF. ZYGMUNT PIELOWSKI - SKRZYDLATY PORTRET'** - reż. **Andrzej Kisiel**
- Za poetyckie pokazanie przemijania i niszczenia pięknej przyrody przez brutalne działania człowieka dla filmu:
- **THE LAKE LAND OF NICOLA K" (KRAJ JEZIOR NIKOLI K)** - reż. **Goran Trenchovski**
- Za próbę poetyckiego pokazania ciekawego pomysłu dla filmu:
- **"INKLUZJE - EPILOG"** - reż. **Piotr Smugała**

Nagroda za ciekawe pokazanie związku człowieka z przyrodą:

- Za pokazanie w pięknej formie obrazowej zdjęć podwodnych i historycznego związku człowieka z morzem w Zatoce Puckiej - dla filmu pt.: **"Archeologia morska, kutry i podwodne wraki"** - reż. **Jerzy Abramowicz**



Maciej Zieliński i Andrzej Misiuk.

Nagroda pieniężna w wysokości 2.000,00 brutto została ufundowana przez Stowarzyszenie Inżynierów Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w Szczecinie

Nagrody za pierwsze kroki w filmie ekologicznym:

- Za pokazanie podwodnego świata i pobudzenie do refleksji o działaniu człowieka w naturze
- dla filmu **"INTRUZ"** - reż. **Andrzej Misiuk**
Nagroda pieniężna w wysokości 1.500,00 brutto została ufundowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie.
- Za krótką definicję zgubnego dla natury działania człowieka prowadzące do samozagłady wyrażone w formie animowanej grafiki.
- dla filmu **"IMAGO"** - reż. **Bogusław Kruczewski**

Nagroda pieniężna w wysokości 500,00 brutto została ufundowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie.

Nagroda Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych W Szczecinie i Nadleśnictwa Nowogard

- Za ciekawe obserwacje filmowe w czasie czterech pór roku:
- dla filmu **"ROK W PUSZCZY"** - reż. **Tomasz Ogrodowczyk**
Nagroda w postaci kamery cyfrowej - Sony została ufundowana przez Regionalną Dyrekcję Lasów Państwowych w Szczecinie oraz Nadleśnictwo Nowogard.

Nagroda za walory dydaktyczno-edukacyjne

- Za filozoficzne ujęcie życia przyrody:
- dla filmu **„KRÓTKA HISTORIA WSZYSTKIEGO”** – reż. **Dorota Adamkiewicz**
Nagroda pieniężna w wysokości 3.000,00 brutto została ufundowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie.



Od lewej: Tomasz Ogródowczyk, Dorota Adamkiewicz, Olena Babij.

Nagroda dla filmu zagranicznego:

- Za ekologiczny problem podziemnych rzek pod miastem Kijów wyrażony w fascynacji młodego człowieka:
- dla filmu „**MUZYKA RZEK**” – reż. **Darya Novytska**

Nagroda pieniężna w wysokości 1.000,00 została ufundowana przez Urząd Miejski w Nowogardzie i Towarzystwo Ubezpieczeniowe CONCORDIA POLSKA.

Nagrody specjalne:

- Za ukazanie filmowymi środkami dynamicznej dramaturgii tworzonej przez wędrujące piaski drapieżnie pochłaniające życie innych organizmów

- dla filmu „**PIASEK JEST DRAPIEŻNIKIEM**” – reż. **Krystian Matysek i Dorota Adamczewska**

Nagroda pieniężna w wysokości 5.000,00 została ufundowana przez

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie oraz Powiatowy Fundusz Ochrony Gospodarki Wodnej w Goleniowie.

Laureat, usprawiedliwiając swoją nieobecność, przesłał pani Mirosławie Przybyłek, dyr. Festiwalu list o treści:

Pragnę przeprosić za swoją fizyczną nieobecność, ale duchem jestem na 100% między Państwem tu i teraz na scenie! Cieszę się, że film zdobył nagrodę, bo ona pozwoli zwrócić uwagę widzów, na magię i moc zaklętą w rzeczywistości, od której, tak naprawdę, na co dzień jesteśmy oddzieleni, pomimo że jesteśmy jej częścią. Jako reżyser pragnąłbym przybliżyć ludziom to, co pozwoliłoby im odetchnąć od pędu życia, a zwrócić uwagę na jego piękno, niezwykłość przyrody, bo to, poprzez kontakt z naturą, widzeniem jej, człowiek zaczyna odczuwać, a to czyni go doskonałym. Dlatego z wielką radością przyjmuję tę nagrodę, żałuję tylko, że nie mogę być osobiście, co uniemożliwia mi bezpośrednio przekazanie tego, co czuje moje serce, jako artysty, by móc przekazać widzowi to, co powinien dostrzec, to coś, zaklęte w przyrodzie poprzez moje filmy.

Dziękuję jury za wyróżnienie filmu, za to, że dostrzegło uroki, zalety filmu, jego perfekcjonizm realizacyjny i piękno przyrody, którego pokazywanie jest tak bardzo potrzebne w naszym współczesnym świecie.

Jestem bardzo szczęśliwy, że otrzymałem u Państwa tak niezwykłą nagrodę, a zdarza się to już drugi raz. Wspominam niezwykle otrzymaną na festiwalu EKOFILM w Nowogardzie nagrodę GRAND PRIX za film "Dziobem i pazurem", która stała się, początkiem niezwyklej kariery tego filmu, na ponad 20 festiwalach na całym świecie, a później emisji na terytorium ponad 120 państw Świata, mimo że droga filmu była długa, to wszystko rozpoczęło się w Nowogardzie!! Nagroda na festiwalu EKOFILM, jest dla mnie wyróżnieniem i nie tylko gwiazdą wskazującą SUKCES, ale i WŁAŚCIWY KIERUNEK W TWORZENIU NOWEGO SPOJRZENIA NA ŚWIAT PRZYRODY.

Dziękuję organizatorom za udział filmu w tym festiwalu.

Dziękuję producentce Wandzie Wolskiej, Dorocie Adamkiewicz i wszystkim, którzy przyłożyli swą dłoń do powstania tego filmu. DZIĘKUJĘ!!!!

*Z poważaniem i gorącym pozdrowieniem
Krystian Matysek*

Dla zestawu filmów z cyklu "Lwy azjatyckie" zrealizowanego programu EEP - „Bruno i Luna”, „Rodzina”, „Zorka i Ole” – reż. Marek Gracz

- Za ciekawe obserwacje życia i reakcji zwierząt wychowywanych w niewoli oraz pobudzanie do refleksji:

Nagroda pieniężna w wysokości **3.000,00** brutto została ufundowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Szczecinie oraz Powiatowy Fundusz Ochrony Gospodarki Wodnej w Goleniowie.



Wyraźnie wzruszony Jerzy Abramowicz.



Laureaci tegorocznego EKOFILMU.

PUCHAR PREZYDENTA RP LECHA KACZYŃSKIEGO, aparat cyfrowy oraz NAGRODĘ GRAND PRIX Festiwalu Filmów Ekologicznych im. Macieja Łukowskiego „EKO FILM'2006” w Nowogardzie w wysokości 6.000,00 ufundowaną przez **Zakłady Chemiczne Police i Urząd Miejski w Nowogardzie** jury przyznało filmowi pt.: „POROSTY” w reżyserii **ROMANA DĘBSKIEGO**.



*Puchar Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Grand Prix Festiwalu otrzymuje Roman Dębski. (w środku).
Od prawej: Burmistrz Kazimierz Ziemia i Starosta Powiatu Jerzy Jabłoński.*

Autor filmu, stosując skomplikowane techniki filmowe, ukazał w piękny sposób bardzo ciekawy świat życia porostów niewidoczny gołym okiem a zagrożony przez niszczycielskie działanie człowieka.

Jury dziękuje organizatorom, sponsorom i władzom Nowogardu za przeprowadzenie Ogólnopolskiego i V Międzynarodowego Festiwalu Filmów Ekologicznych im. Macieja Łukowskiego „EKO FILM'2006”

NIGDY NIE JEST ZA DUŻO EKOLOGII...



Stanisław Śliskowski - przewodniczący jury tegorocznego "Ekofilmu"

- Jak ocenia pan poziom filmów konkursowych w tym roku?

- Obejrzelśmy 27 filmów zgłoszonych do konkursu i jakoś dziwnie się złożyło, że byliśmy dosyć zgodni w wyborze tych filmów do nagród. To takie pocieszające, że mieliśmy wspólne odczucia.

- Odczytując oficjalnie werdykt jury wspominał pan, że było za mało nagród w porównaniu do ilości filmów na to zasługujących.

- Tak. Rzeczywiście, na te 27 filmów na pewno 24 zasłużyły na nagrody. Dużo było filmów "filmowych" o pewnej dojrzałości warsztatowej. To nie były filmy tylko rejestrujące pewną rzeczywistość, ale bardzo dobre kompozycje filmowe. Był taki młody chłopak, Piotr Smugała, który dostał wyróżnienie. Nakręcił bardzo ciekawą próbę - żywicę która spływa z drzewa jak łzy i w niej topią się różne owady. Potem dokręcił epilog, kiedy te drzewa ścinają. Myślałem, że on pokaże w finale owady zakłute w tym bursztynie. To byłoby fajne, ale każdy ma prawo do innego zakończenia.

- Jak pan ocenia festiwal?

- Powiem panu szczerze: nigdy nie jest za dużo jeśli chodzi o problematykę ekologiczną. To powinno się przypominać ludziom ciągle. Powinno się kształcić tych ludzi, bo u nas jest niska kultura i po prostu trzeba tym ludziom przypominać

jak szanować otoczenie, w którym się żyje. Jak by tych festiwali było jeszcze z 10, to nie byłoby wcale za dużo. Widzę ogromne zaangażowanie wszystkich organizatorów i życzliwość całego społeczeństwa w tej gminie. To jest świetne ześrodkowanie działań plastycznych, teatralnych, filmowych, różnych.

- Dziękuję za krzepiące słowa.

Rozmawiał Marian.A.Frydryk

Mając na uwadze szerzenie wśród młodego pokolenia postaw proekologicznych w ramach Festwiału Fimów Ekologicznych EKOFIL'2006 zorganizowano ponadto:

KONKURS PLASTYCZNY DLA PRZEDSZKOLAKÓW "WIOSENNE KWIATY"

W konkursie wzięło udział 5 przedszkoli z Nowogardu, Koszalina i Szczecinka.

Komisja konkursowa spośród 42 prac, które wpłynęły na konkurs wyłoniła następujących zwycięzców:

I miejsce - Julia Łuczak z Przedszkola nr4

II miejsce - Artur Horsepyan z Przedszkola nr3

III miejsce - Antonina Pustelnik z Przedszkola nr1

oraz wyróżnienia:

1. Rafał Szkudlarek ze Szkoły Podstawowej nr2

2. Oliwia Szoplik ze Szkoły Podstawowej nr3

3. Konrad Jabłoński ze Szkoły Podstawowej nr3

4. Amanda Puszczyk z Przedszkola nr1

Ze względu na duże walory i wyrażenie artystyczne wyróżniono pracę zbiorową z Przedszkola nr 4, którą wykonały dzieci: **Wiktoria Szpon, Jakub Grad, Wiktoria Bucyń, Paweł Feńczak.**



Najmłodszy ekolodzy – nagrodzeni przedszkolacy. Jutro Oni będą troszczyć się o wodę czystą i trawę zieloną.

KONKURS NA NAJCIEKAWSZĄ KRONIKĘ SZKOLNEGO KOŁA ŁOP, W SZKOŁACH MIASTA I GMINY NOWOGARD

Wyróżnienia za zawartość merytoryczną, systematyczną dokumentację, estetykę wykonania przyznano autorom kronik ze szkół:

Szkoła Podstawowa nr 3 w Nowogardzie

Szkoła Podstawowa w Błotnie

Szkoła Podstawowa w Długolece

Gimnazjum Publiczne nr3 w Nowogardzie

Specjalny Ośrodek Szkolno - Wychowawczy w Nowogardzie.

KONKURS „Mistrzowie Wiedzy Leśnej” ZORGANIZOWANY PRZEZ NADLEŚNICTWO NOWOGARD

Dnia 17 maja 2006 r. na terenie Leśnictwa Radosław odbył się VI edycja Konkursu „Mistrzowie Wiedzy Leśnej”. W imprezie uczestniczyło 14 szkół podstawowych z terenu gmin: Nowogard, Dobra, Osina, Resko, reprezentowanych przez 3 – osobowe drużyny wyłonione w drodze eliminacji szkolnych. Tematyka konkursu obejmowała:

- rozpoznawanie odtwarzanych głosów zwierząt
- rozpoznawanie roślin zielnych i krzewów z określeniem piętra, w jakim występują w lesie
- rozpoznawanie makroskopowe próbek drewna
- wiedzę o owadach leśnych
- odpowiedzi na pytania z zakresu tematyki leśnej i biologii
- określenie pożywienia wybranych gatunków zwierząt
- rozpoznawanie sylwetek ukazujących się zwierząt oraz śladów ich bytowania



Zdobywcy I miejsca w konkursie „Mistrzowie Wiedzy Leśnej”- ucz. Szkoły Podstawowej nr 3. Nagrody wręcza Nadleśniczy p. Tadeusz Piotrowski.

- Magdalena Gach
- Marta Ziółkowska
- Agata Krawczyk
- Opiekun: Aneta Kulik

II – miejsce z ilością punktów 91, zajęła Szkoła Podstawowa w Błotnie w składzie:

- Katarzyna Bartosik
- Tomasz Urbaniak
- Alicja Kalinowska
- Opiekun: Dorota Marynowska

I – miejsce z ilością punktów 93, i Puchar Nadleśniczego Nadleśnictwa Nowogard, zdobyła Szkoła Podstawowa Nr 3 w Nowogardzie w składzie:

- Anna Piotrowska
- Maksymiliana Skibiszewska
- Radosław Wawryczuk
- Opiekun: Agnieszka Białczak



„Mistrzowie Wiedzy Leśnej” w Nadleśnictwie Radosław.

- rozpoznawanie piór ptasich dopasowaniu do gatunków ptaków oraz odpowiedzi na pytania z zakresu ornitologii
 - rozpoznawanie liści, owocostanów nasion drzew i krzewów, dopasowaniu nasion do szyszek oraz podaniu nazwy gatunku.
- Konkurencje oceniała 11 osobowa komisja składająca się z pracowników służby leśnej Nadleśnictwa Nowogard. Maksymalnie każda z drużyn mogła zdobyć 100 pkt. Sponsorem imprezy byli: **Nadleśnictwo Nowogard, Urząd Miejski w Nowogardzie, Nadodrzańskie Koło Łowieckie w Szczecinie, Koło Łowieckie Ryś Nowogard, Koło Łowieckie Lis Błotno oraz Koło Łowieckie Knieja Goleniów**

III – miejsce z ilością punktów 87, zajęła Szkoła Podstawowa w Osinie w składzie:

KONKURS NA NAJLEPSZY PLAKAT EKOLOGICZNY POD HASŁEM „SEGREGUJESZ-ODZYSKUJESZ” ORGANIZOWANY PRZEZ CELOWY ZWIĄZEK GMIN R-XXI



*Wice burmistrz Antoni Bielida
i jedna z laureatek*

Wpłynęło 10 prac. Przyznano 3 nagrody rzeczowe oraz jedno wyróżnienie..

I – miejsce – Kamila Pieńczakowska (ZSG w Resku)

II – miejsce – Izabela Pesta (ZSG w Resku)

III – miejsce – Wioletta Meger (ZSG w Resku)

Wyróżnienie- **Mirosław Smuk** (Gimnazjum Węgorzyno)

Praca laureata I miejsca zostanie opracowana i rozpowszechniona w placówkach oświatowych. Nagrody zostały ufundowane przez Celowy Związek Gmin R-XXI.

KONKURS NA NAJWIĘKSZY EFEKT EDUKACYJNY POD WZGLĘDEM EKOLOGICZNYM POMIĘDZY KOLEJNYMI EKOFILMAMI I W TYGODNIU EKOLOGICZNYM

W kategorii przedszkola przyznano trzy nagrody pieniężne:

- I miejsce ex aequo zajęły: **Publiczne Przedszkole nr 1** w Nowogardzie dyr. **Jolanta Jackowiak** i **Publiczne Przedszkole nr 4** w Nowogardzie dyr. **Elżbieta Majchrzak**, otrzymując nagrody w kwocie po 1.500 złotych;
- wyróżnienie otrzymało **Publiczne Przedszkole nr 3** w Nowogardzie dyr. **Ewa Wróbel**, otrzymując nagrodę w kwocie 500 złotych;

W kategorii szkoły podstawowe przyznano trzy nagrody pieniężne:

- I miejsce zajęła **Szkoła Podstawowa nr 3** w Nowogardzie dyr. **Piotr Kazuba** otrzymując nagrodę w kwocie 3.000 złotych ;
- II miejsce ex aequo zajęły: **Szkoła Podstawowa w Długoleścu** dyr. **Danuta Ziółkowska** i **Szkoła Podstawowa w Strzelewie** dyr. **Waldemar Kondraciuk**; otrzymując nagrody w kwocie po 2.000 złotych

W kategorii gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne przyznano trzy nagrody pieniężne:

- I miejsce ex aequo zajęły: **Publiczne Gimnazjum nr 1** w Nowogardzie dyr. **Anna Łysiak**, **Zespół Szkół Ogólnokształcących** w Nowogardzie dyr. **Leszek Becela** oraz **Publiczne Gimnazjum nr 3** w Nowogardzie dyr. **Irena Juszczyk**, otrzymując nagrody w kwocie po 1.500 złotych.



Nagrodzeni nauczyciele w konkursie oceny działań w zakresie edukacji ekologicznej w szkołach i placówkach oświatowych.



Dyr. ZSO Leszek Becela dziękuje w imieniu nagrodzonych.

FESTIWALOWI GOŚCIE - ROZMOWY W CZTERY OCZY



Janek Mela - zwycięzca własnych słabości

Nie żaden wielki odkrywca, jak Amundsen czy Peary, jest bohaterem na miarę naszej epoki, ale skromny uczeń drugiej klasy licealnej w Malborku, zdobywca dwóch biegunów. I może nie było by w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt że na wskutek nieszczęśliwego wypadku, przestał być szczęśliwym posiadaczem dwóch kończyn. Rozmawiam z nim przeddzień Ekofilmu w Nowogardzie.

- Czy możesz się przedstawić?

- Witam serdecznie. Nazywam się Jan Mela. W 2004 r. z Markiem Kamińskim, Wojtkiem Ostrowskim i Wojtkiem Moskałą zdobyliśmy biegun północny i południowy.

- Jak do tego doszło?

- Zacznę od tego, że cztery lata temu podczas wakacji uległem poważnemu wypadkowi porażeniem prądem wysokiego napięcia. W wyniku tego wypadku trafiłem na trzy miesiące do szpitala i amputowano mi rękę oraz nogę. W trakcie leczenia moja mama zaprosiła do szpitala swojego przyjaciela - Marka Kamińskiego, z którym znała się jeszcze z czasów studenckich.

Znany polarnik opowiedział mi o swoich wyprawach, sukcesach, ale przede wszystkim o drodze i wielkim poświęceniu, która go do tego doprowadziła. Ja, będąc niepełnosprawnym, musiałem uczyć się życia na nowo.

- Wtedy to spotkanie miało na celu podniesienie mnie na duchu. Marek, sam nie wiem dlaczego, wpadł na pomysł zorganizowania wyprawy na biegun północny. O tym pomysle powiedział mi po wyjściu ze szpitala i rozpoczęliśmy wspólne, długie, trwające półtora roku przygotowania wspólnej wyprawy prowadzącej na biegun północny.

- O ile jest to kosztowna eskapada. Kto wam pomagał?

- To na pewno nie jest tanie i opiera się głównie na sponsoringu. Patronem medialnym pierwszej wyprawy była TVN, a drugiej TVP.

- Z tego co mówisz, wnioskuję, że spiritus movens całego przedsięwzięcia był Marek Kamiński.

- Zgadza się. Wcześniej wyprawy polarne nie były dla mnie żadnym moim marzeniem, ale tak mnie tym zaraził, że bardzo spodobał mi się pomysł, ta idea.

- Czy zdawałeś sobie sprawę ze skali ryzyka ze przy swoich fizycznych ograniczeniach?

Wiem, że nosisz protezę.

- Teraz mam wysokiej jakości protezę nogi wykonaną przez bardzo dobrą szwedzką firmę. Taka proteza umożliwia mi normalne funkcjonowanie, gorzej z ręką. Wówczas nie zdawałem sobie sprawy z tych zagrożeń, które nas czekały. Informacje na temat wyprawy czerpałem z osobistych rozmów z Markiem Kamińskim i z licznych lektur.

- Kto filmował wasz wyczyn?

- Wojtek Ostrowski, który był pełnoprawnym członkiem wyprawy, a dodatkowo jego pasją jest film.

- Miałeś chwilę zwątpienia?

- Na pewno. Bardzo wiele było takich chwil już w czasie samej wyprawy jak również w trakcie przygotowań do niej, kiedy sami czasami wątpiliśmy w powodzenie projektu, a jeszcze wielu "zycziwych" zniechęcało nas do tego zamiaru.

- Który z biegunów utkwiał ci najbardziej w pamięci?

Na pewno biegun północny, dlatego że był pierwszy. Wszystkie doświadczenia były nowe. Na dobrą sprawę nie wiedziałem, czego można się spodziewać na takiej wyprawie, natomiast przy drugiej miałem chociaż pewien zarys obrazu, który może mnie spotkać.

- Ile czasu zajęło wam zdobycie obiektów marzeń wielu polarników?

- Przygotowania trwały bardzo długo, natomiast sama wyprawa była bardzo krótka: nie licząc wszystkich przelotów - sam marsz do bieguna trwał raptem 10 dni. Rozpoczęliśmy go od rosyjskiej stacji Borneo i szliśmy 100 kilometrów do bieguna północnego. Wyprawa na biegun południowy trwała 15 dni i przeszliśmy 187 kilometrów. Dostałem porządnie w "kość".

- Jakie wrażenie powoduje martwy, zlodowaciały świat?

- Na pewno jest to niesamowity obraz i kiedy widzimy go swoimi oczami, kiedy jesteśmy w takim terenie - to nie da się tego opisać żadnymi słowami ani nawet filmem. Są rzeczy, które samemu trzeba przeżyć aby to zrozumieć. Jest coś niezwykle w tej głuszy i wielkiej, niezmierzonej przestrzeni. Wokół tylko śnieg i śnieg, żadnej flory, fauny, nie ma nikogo. Z jednej strony jest to przerażające, a z drugiej inspirujące i takie metafizyczne bardzo.

- Czy czujesz się dowartościowany i sławny po tym wyczynie, którego zazdrozczą ci wszyscy młodzi ludzie, nie tylko w Polsce?

- Przed samymi wyprawami i tuż po - rzeczywiście było o tym głośno. Teraz, na szczęście, wszystko się uspokoiło, wróciłem do normalnego życia - szkoła, znajomi, itp. Nie uważam się za osobę sławną, chociaż cieszę się z tych sukcesów i uważam się w pełni dowartościowany. Na początku uważałem ten projekt za niemożliwy i jeśli uda mi się osiągnąć cel - będzie to dla mnie budujące, pokaże że osoby niepełnosprawne mogą realizować swoje marzenia, i że nie ma rzeczy niemożliwych. Jeśli człowiek się uprze i bardzo mu na tym zależy - wszystko może osiągnąć przy pomocy przyjaciół i zycziwych ludzi, bo w pojedynkę niewiele można zdziałać.

- Jak to się stało, że znalazłeś się w Nowogardzie?

- Sama wyprawa słabo mi się wiąże z "Ekofilmem" a mimo to ktoś wpadł na pomysł, żeby mnie zaprosić na ten festiwal. Ja jestem bardzo wdzięczny za to i cieszę się, że mogę tu być.

- Pierwsze wrażenia z pobytu w naszym mieście?

- Bardzo pozytywne. Zielone miasto i jezioro bardzo mi się podoba. Nie przepadam za dużymi miastami, które mnie męczą na dłuższą metę, wolę spokój. Małe miasteczka mają klimat, który mnie urzeka.

- Oba bieguny masz już za sobą. Co dalej?

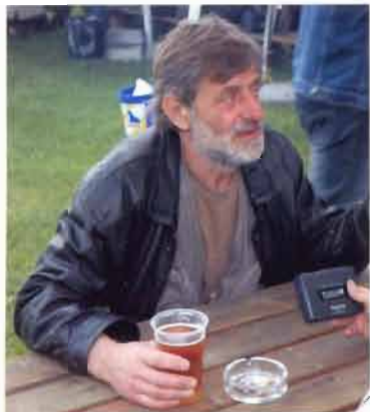
- Jeśli chodzi o podróże to marzę mi się takie szalone miejsca, jak np. Patagonia, ale też wiele wypraw kulturoznawczych. Marzę o dłuższej podróży do Japonii, interesuje mnie jej sztuka, kultura, malarstwo, sztuka, wszystko.

- Życzę ci zatem spełnienia tych wszystkich marzeń. Dziękuję serdecznie za rozmowę. Trzymaj się dzielnie i noś głowę wysoko w chmurach.

- Dziękuję bardzo.

NIE MA SIĘ CZEGO WSTYDZIĆ...

Rozmowa z Romanem Dębskim - laureatem Grand Prix "Ekofilmu" 2006



- Jaki posmak ma główna nagroda na Festiwalu Filmów Ekologicznych w Nowogardzie?

- Może nie jest to najważniejsza impreza w Europie, ale zawsze coś.

- Grand Prix zawsze smakuje. To jest takie danie, które stawia na nogi. Akurat przy filmie przyrodniczym ciężko dochodzi się do sukcesu. Takie są czasy. Film o tej tematyce długo się robi, sponsorzy nie zawsze chętnie dają środki na taką realizację, zysk żaden, zwykle jest to nastawione na edukację. Widziałem parę festiwali, m.in. na Słowacji i w Szwecji, i muszę powiedzieć że nie macie się czego wstydzić jeśli chodzi o sprawy organizacyjne i całą otoczkę festiwalu. Jest to doskonale zrobione. Zdaję sobie sprawę jak duży to dla was wysiłek i ile zależy od sponsorów. To co ja uważam, i wielu moich kolegów, że wasz festiwal i "Puchalskiego" w Łodzi - to takie najważniejsze festiwale w Polsce. Co prawda pani Wierzbicka zrobiła podobny na Suwalszczyźnie, ale on nie może nabrać rozpędu, coś tam przeszkadza. Uważam, że włączenie młodzieży w ten festiwal jest naprawdę dobrym pomysłem i to

zaowocuje za parę lat.

- Jakie były początki filmowca, którego głównym obiektem zainteresowań jest natura?

- Z przyrodą na planie filmowym spotkałem się w 1977 r. To była jedna z prac nie do odrzucenia i w dodatku na okres ponad pół roku Zaproponowano mi wraz z reż Joanną Wierzbicką realizację cyklu przyrodniczego na Suwalszczyźnie. Tak to się zaczęło.

- Zrobił pan film o porostach, związku różnych organizmów jednokomórkowych, glonów i grzybów, które powstały czterysta mln lat temu. Dla mnie był to ciąg obrazów stanowiących jakby przekrój współczesnego malarstwa najwyższej próby. Przepiękne, to nie komplement. Skąd ten pomysł?

- Film przyrodniczy traktuję jako dokument. Zawsze. Staram się, żeby to był dokument miejsca, czasu i chwili. W końcu czym się różnimy od przyrody? Jesteśmy jej elementarną częścią. Dokumentując tę przyrodę w dniu dzisiejszym daję pewne świadectwo, a nie wykorzystuję wymyślonego tematu, aby napełnić kasę.

- Na jakim poziomie materialnym żyje filmowiec - przyrodnik?

- Daj pan spokój. Do ...y. Decydując się na takie życie z przyrody, człowiek traci kontakt z innymi filmami i z ludźmi.

- Czego panu życzyć na koniec sympatycznej rozmowy?

- Jak najmniej kłopotów finansowych, a najwięcej czasu na filmowanie przyrody.

JEST TO WIELKIE WYRÓŻNIENIE I WIELKA NAGRODA...



- Dorota Adamkiewicz - absolwentka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, psycholog, laureatka I Nagrody Specjalnej razem z Krystianem Matyskiem, autorem zdjęć i reżyserem filmu "Piasek jest drapieżnikiem"

- Pierwsze wrażenia po otrzymaniu nagrody?

- Jestem tu pierwszy raz. Dla mnie jest to wielkie wyróżnienie i wielka nagroda, i ogromna radość. Jestem wdzięczna za to, że ludzie chcą oglądać takie filmy, że to kogoś zainteresowało, wzbudziło emocje. Mam wielki szacunek do przyrody nieożywionej. Nas zinteresowało ziarenko piasku i piasek jako taka niezwykła substancja, której kształt tam w Słowińskim Parku, na tych wydmach trudno uchwycić. Ludzie zagubili więź z przyrodą i z tego bierze się wiele problemów.

- Jaka jest pani percepcja tego festiwalu?

- Jestem w ogóle wdzięczna ludziom, którzy organizują takie festiwale. Jest to możliwość spotkania się, wymiany myśli, poglądów i to jest najcenniejsze.

ZDZIWIONY JESTEM ZASIĘGIEM IDEI TEGO FESTIWALU...



Andrzej Misiuk - absolwent PWSFTVi T w Łodzi, operator kamery na Wydziale Realizacji TVP.S.A. w Warszawie, laureat nagrody za pierwsze kroki w filmie ekologicznym "Intruz"

- Cieszy pana ta nagroda?

- Bardzo mnie satysfakcjonuje, ponieważ szczerze mówiąc to się nie spodziewałem, nie myślałem że film, który zrobiłem, jest rzeczywiście ekologiczny. Serfując po internecie trafiłem na stronę festiwalu i pomyślałem sobie, że wyślę swój film. Troszeczkę inny cel mi przyświecał jak go robiłem. Nakręciłem film niby o nurkowaniu, ale tak naprawdę o zderzeniu kulturowym muzułmańsko-chrześcijańskim. Jestem zafascynowany nurkowaniem i stwierdziłem że pod wodą jest naprawdę pięknie. Wyszedł z tego film proekologiczny.

- Pierwsze wrażenia z Ekofilmu?

- Jestem pierwszy raz i zdziwiony jestem zasięgiem tego festiwalu. Myślałem, że jest to festiwal filmów ekologicznych, natomiast tutaj najważniejsza jest idea promowania ekologii. I to jest świetne, bo sam film w sobie jest pewną sztuką, ale są w życiu rzeczy ważniejsze. Widzę, że jest to skierowane przede wszystkim do młodzieży i zmierza naprawdę w dobrym kierunku. To jest ogromna płaszczyzna działania i ona tutaj się spełnia. Jestem bardzo tym zbudowany i bardzo mi się podoba.

TĘSKNIĘ, ŻEBY TU PRZYJECHAĆ...



Anna Łukowska - lwaniuk - żona patrona festiwalu

- Jestem u was już siódmy raz, kiedy to zostałyśmy zaproszone na bardzo przemiłą dla nas uroczystość nadania festiwalowi imienia mojego męża. Byłyśmy szalenie zaskoczone, ponieważ "urodziło" się to 500 km od Łodzi. Ten pomysł zainicjowała śp. pani Lucyna Benke ze Szczecina, z Kuratorium Wydziału Oświaty. Bardzo prężna osoba, która przyjeżdżała do Łodzi na warsztaty prowadzone przez mojego męża, dyrektora Wytwórni Filmów Oświatowych. Nawiązała się między Łodzią a Szczecinem taka sympatyczna nić i po pół roku trwania tych warsztatów mój mąż, niestety zmarł. Oni byli tak zachwyceni jego osobowością i stąd prawdopodobnie wyniknęło to nadanie imienia. Było to dla nas bardzo sympatyczne, głęboko osobiste przeżycie.

- Jak pani odbiera ten festiwal po tylu latach?

- Jestem dumna i bardzo chętnie tu wracam, i muszę panu powiedzieć że przez te dwa lata tęsknię, żeby tu przyjechać. Jest tu trochę inaczej niż w wielkiej Łodzi, są fajni, bardzo sympatyczni ludzie i miło nam jest tutaj, naprawdę.

- A pani osobiste odczucia?

- To jest takie wspaniałe miasto, że warto coś robić dla ogółu mieszkańców, warto utrzymać taką imprezę, a jeszcze taki szczytny cel jak ochrona środowiska.

- Dziękuję serdecznie za rozmowę.

- Ja również. Życzę festiwalowi żeby się rozwijał i żebyśmy mogli spotkać się za dwa lata.

OCZAROWANA ATMOSFERĄ FESTIWALU...



Katarzyna Łukowska - córka patrona festiwalu, łodzianka z urodzenia i pochodzenia.

- Od kiedy uczestniczy pani w naszych festiwalach?

- Od zawsze czyli od drugiej edycji, od momentu nadania festiwalowi imienia mojego ojca.

- Który festiwal pani najbardziej wspomina?

Najmilej wspominam pierwsze edycje. Bardzo mi się podobały te wszystkie imprezy w terenie, program dla gości był naprawdę świetny.

- Jest pani dumna z ojca, który był prężnym dyrektorem Wytwórni Filmów Oświatowych w Łodzi, a jego imię jest żywe do dzisiaj w Nowogardzie?

- Cieszę się, że gdzieś na drugim końcu Polski ktoś zadał sobie trud, przypomniał o tacie, który był znany w wielu kręgach, krzewił tę kulturę, umożliwiał młodym dotarcie do sztuki filmowej. Jego imię funkcjonuje cały czas i pamięć o nim - to tutaj jest tego największe przełożenie, w tym festiwalu.

- Jak samopoczucie, wrażenia, itp?

- Bardzo dobre. Cudowni ludzie, cudowna atmosfera, którą zawsze byłyśmy oczarowane. To, co się dzieje w szkołach jest dla mnie fascynujące. Rzeczywiście ta świadomość ekologii jest tak krzewiona, że ja wiedząc o tym co się dzieje w Łodzi, myślę że to jest w ogóle kolebka takiego ekologicznego podejścia do życia. Reasumując, jest to świetny pomysł, taka karma dla serc, dla umysłu, dla naszej świadomości ekologicznej.

POLSKA JEST NASZĄ SIOSTRĄ...



Olena Babij - filmolog z Kijowa, przyjaciółka Nowogardu.

- Bardzo lubię przyjeżdżać na ten festiwal i jestem tu po raz trzeci. Jest coraz wyższy poziom filmów konkursowych i to mnie bardzo cieszy. Cały festiwal w tym roku uważam za bardzo udany. Jeżeli filmy konkursowe będą rosnać w swojej sztuce jak dotychczas - to można dojść do Oscara.

- Co się zmieniło w twoim życiu od ostatniego festiwalu?

- Zaczęłam pracować w telewizji stołecznej jako redaktor odpowiedzialny programu "Niewiarygodne historie miłości". Bohaterami naszego programu zostali m.in. Weronika i Cezary Pazura, znane w Polsce osoby. W tej chwili pracuję w telewizyjnym serialu z aktorami niezawodowymi. Grają w nim zwykli ludzie. Ciągłe przyjeżdżam do Polski, w sierpniu ubiegłego roku byłam u Andrzeja Wajdy. Nakręciłam z nim duży wywiad. Było to bardzo ciekawe doświadczenie, ponieważ Wajda jest dla nas taką postacią historyczną,

legendarną i kultową. Pan Andrzej był taki sympatyczny, że przyjął nas w Warszawie, w wytwórni. Przyjemnie jest przyjeżdżać do Nowogardu, do Polski.

- Jak Ukraińcy postrzegają Polaków?

- Traktujemy Polskę jako najbliższego sąsiada. Polska jest naszą siostrą.

- Czy jesteś zadowolona z nagrody dla filmu ukraińskiego "Muzyka rzek", reż. Darya Novytska?

To dla mnie bardzo przyjemne, że jest zainteresowanie naszym filmem, że możemy uczestniczyć w konkursie festiwalowym. Jestem szczęśliwa, że film nagrodzony na innym festiwalu, został nagrodzony właśnie tutaj, w Nowogardzie. Nakręciła go młoda reżyserka, ma 28 lat i jest bardzo utalentowaną dziewczyną: tańczy zawodowo, jest plastyczką i reżyserką z zawodu.

- Jak oceniasz formułę "Ekofilmu"?

- Formuła jest bardzo dobra. Bardzo podoba mi się hasło: "Przyroda tworzy - człowiek niszczy,". faktycznie odpowiada ono rzeczywistości, w której żyjemy.

- Czy na Ukrainie istnieje odpowiednik naszej imprezy?

- Niestety, nie ma żadnego festiwalu filmów ekologicznych i przyrodniczych. Jestem zdziwiona, że na Ukrainie temat ten nikogo nie interesuje. Kraj, który przeżył Czernobyl powinien mieć coś podobnego.

- **Miejmy nadzieję że kiedyś to nastąpi. Dziękuję ci pięknie za rozmowę i życzę sprzyjających wiatrów, wszak żeglować jest rzeczą konieczną.**

Rozmowy w cztery oczy z gośćmi festiwalu przeprowadził Marian.A.Frydryk

POST SCRIPTUM

Podczas festiwalu nawet pogoda była ekologiczna: pierwszego dnia ołowiane chmury gromadziły zapasy H₂O, drugiego lało jak z cebra, trzeciego - raz słońce, raz deszcz. Tak kapryśna aura skutecznie odstraszała wielu zwolenników imprez plenerowych, co jednak nie spowodowało większej katastrofy, no może tylko małą porażkę frekwencyjną - i to za sprawą Niebios. Ogólnie Ekofilm 2006 został zorganizowany nader sprawnie, dzięki ofiarności i zaangażowaniu wszystkich ludzi dobrej woli, których lista jest bardzo długa.

Kończąc heroicznym przesłaniem. T.S.Eliota z poematu "East Coker", uznanym za jedno z najwybitniejszych dzieł poetycko - filozoficznych XX wieku:

*"...Musimy dążyć wciąż i wciąż
W inne spotęgowanie
W większą jedność, w głębszą wspólnotę
Przez czarny chłód i puste bezludzie,
Wrzask fali, wrzask wiatru, wody olbrzymie..."*

Do zobaczenia za dwa lata na jubileuszowym X Ogólnopolskim i VI Międzynarodowym Festiwalu Filmów Ekologicznych "Ekofilm" im. Macieja Łukowskiego w Nowogardzie.



Na otwarciu wystawy prac fotograficznych w Bibliotece Miejskiej w Nowogardzie.



Szanują przyrodę zawodowo: od lewej: Marek Kaczmarek, Sławomir Kucal, Dorota Bielska, Wioleta Żero, Bartłomiej Duda, Cezary Kielek.

Zielony Tydzień z ekologią w roli głównej w szkołach i przedszkolach 15.05 - 19.05. 2006 r.



I Sejmik Ekologiczny szkół podstawowych - organizator: Szkoła Podstawowa nr 3 w Nowogardzie



Uroczyste otwarcie Sejmiku w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Nowogardzie.

Goście honorowi Sejmiku.



Z Panią Przyrodą fajnie jest - ekologia zagościła nawet w przedszkolach.



Sponsorzy:

 Urząd Miejski w Nowogardzie	 Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Województwa Zachodniopomorskiego	 police Zakłady Chemiczne Police	 Hurtownia Materiałów Budowlanych "BUDMAT"	
 Starostwo Powiatowe w Goleniowie	 CONCORDIA POLSKA TUW	 LASY PAŃSTWOWE Nadleśnictwo Nowogard	 Zakład Elektromechaniczny Henryk Wiąz Nowogard	 HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
 J.F. NOWOGARD	 A. FEDEŃCZAK	 P.PHU Nowex Pizzeria "Fantazja" Snack-Bar "Paula"	 WITTER HURT-DETAL	 Hurtownia Artykułów Biurowych
 Restauracja Night Club Nowogard PRZYSTAŃ	 Studio Foto Serafin	 Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa w Szczecinie	 Piekarnia SATURN Nowogard	 USŁUGOWY ZAKŁAD POLIGRAFICZNY KRZYSZTOF SKOWERA
 CZRXXI G	 Biurex St. Rynkiewicz Nowogard	 LASY PAŃSTWOWE Dyrekcja Regionalna w Szczecinie	 VISION® INTERNATIONAL PEOPLE GROUP	 Stiwbud Stefan Wyszomirski
 polferries POLSKA ŻEGLUGA BAŁTYCKA SA				

Patronat
medialny:

DZIENNIK
NOWOGARDZKI

Biuletyn biurowy informacyjny
Wiadomości Samorządowe

RADIO
SZCZECIN

ETVP3
Szczecin

Kurier
szczeciński

GŁOS SZCZECIŃSKI